

INDIE: WYCIEK GAZU ZABIŁ CO NAJMNIEJ 8 OSÓB

Co najmniej osiem osób zginęło, a ok. 1000 doznało obrażeń i dolegliwości w czwartek w wyniku wycieku gazu w zakładach chemicznych w Wiśakhapatnam w stanie Andhra Pradeś na południowym wschodzie Indii - podały lokalne władze, na które powołują się agencje AP i AFP.

Wyciek gazu w fabryce LG Polymers został opanowany, a firma bada przyczynę śmiertelnego wypadku i rozmiar szkód - przekazał w oświadczeniu LG Chemical Ltd, południowokoreański właściciel zakładu.

AP podaje, że ludzie próbowali uciekać z zakładu i mdleli na ulicy. Prawie 1000 osób miało problemy z oddychaniem i inne reakcje.

AFP informuje, powołując się na lokalnego koordynatora placówek szpitalnych w regionie dr B K Naika, że "co najmniej 1000 osób z obszarów wokół miejsca wycieku gazu zostało przewiezionych do publicznych i prywatnych szpitali w Wiśakhapatnam". Zastrzegł, że bilans poszkodowanych może być dużo większy.

Powołując się na policję, Reuters informuje, że zginęło co najmniej dziewięć osób, a 300-400 osób zostało hospitalizowanych w wyniku wycieku styrenu w fabryce polimerów. Z okolicznych terenów ewakuowano 1500 osób.

Lokalne władze przekazały, że styren wyciekł we wczesnych godzinach rannych, kiedy mieszkańcy okolicznych wiosek jeszcze spali. "Setki osób go wdychały i ludzie albo stracili przytomność, albo mieli problemy z oddychaniem" - przekazała na Twitterze przedstawicielka władz Srijana Gummalla.

Jak powiedział agencji AP administrator obiektu Vinay Chand, styren wyciekł z fabryki LG Polymers, którą pracownicy przygotowywali do ponownego uruchomienia po zamknięciu w następstwie epidemii koronawirusa. Według Chanda do wycieku gazu doszło wskutek pożaru, który został już ugaszony.

Osoby w promieniu ok. 3 km od zakładu narzekały na problemy z oddychaniem oraz pieczenie oczu - powiedział Chand. Poza tym w sąsiedztwie znajduje się co najmniej jedna strefa utworzonej w celu powstrzymania rozprzestrzeniania się koronawirusa - podaje Reuters.

Na zdjęciach zamieszczonych na Twitterze widać służby ratunkowe, w tym straż pożarną, pogotowie i policję. AP pisze, że na miejsce wypadku skierowano 25 karettek pogotowia.

Premier Indii Narendra Modi poinformował, że rozmawiał z urzędnikami z resortu spraw wewnętrznych oraz agencji ds. zarządzania kryzysowego, którzy monitorują sytuację. "Modłę się o bezpieczeństwo i dobre samopoczucie wszystkich w Wiśakhapatnam" - napisał na Twitterze.

Na stronie internetowej firmy LG Polymers podano, że w zakładach w Wiśakhapatnam wytwarzane są produkty z polistyrenu, które są wykorzystywane do produkcji łopatek wentylatorów elektrycznych,

kubków i sztuców oraz pojemników na produkty kosmetyczne. Surowiec - styren - jest wysoce łatwopalny i podczas spalania uwalnia trujący gaz.